

Szanowne Panie i Panowie Senatorowie Jestem emerytką ur. w 1953 r. - nieprzedawniona. Moje uwagi do projektu; Decyzje w latach 2013-2014 zostały wydane z naruszeniem prawa powinny być uchylone. Nasze emerytury powinny być przeliczone sprawiedliwie. Osoby, które nigdy nie pobierały emerytury powszechnej powinny mieć przeliczone emerytury poprzez zwaloryzowane składki zgodnie z wyrokiem TK na rok 2019, zwaloryzowany kapitał początkowy zgodnie z wyrokiem TK z 2019 r., zastosowanie korzystnego wskaźnika dożycia zgodnie z wyrokiem TK z 2019 r. Będzie to sprawiedliwe i nie będzie podziałów na "pierwszorazowe", "nieprzedawnione", "przedawnione" ZUS na chwilę obecną przelicza emerytury "nieprzedawnionym" biorąc pod uwagę kapitał początkowy i składki takie jak były w 2014 r. wskaźnik dożycia również z 2014 r. , kiedy miałyśmy 60 lat, ale w 2019 r. mamy 66 lat. Po takim przeliczeniu emerytura powszechna również zostaje zawieszona, bo jest mniej korzystna od wcześniejszej. Czy to jest w porządku ? Z wyroku TK skorzystały tylko osoby, które nie składały wniosków , lub je wycofały. W ZUS-ie nikt nie informował, żeby w razie niekorzystnego przeliczenia wniosek wycofać, dlaczego to ukrywano? lecz przeciwnie, informowano, że jak po przeliczeniu emerytura okaże się mniejsza, to i tak na tym nie tracimy, bo będzie wypłacana emerytura korzystniejsza. Wyrok TK z 06.03.2019 r. (P 20/16 ) Dz.U. poz.. 539 mówi o jednolitych zasadach traktowania przez organ rentowy kobiet urodzonych w 1953 r. pobierających świadczenia na podstawie art. 46 ustawy o emeryturach i rentach z FUS z dnia 17 grudnia 1998 r. W państwie prawa nie może tak być, że ciężar tego błędu - (wydane decyzje z naruszeniem prawa) ponoszą kobiety ur. w 1953 r. Wierzę w obecnych Senatorów, że wprowadzicie właściwe, sprawiedliwe uregulowania do ustawy. Z poważaniem K.N